

I List do Koryntian

Rozdział 15

O zmartwychwstaniu Chrystusa

1. A przypominam wam, bracia, ewangelię, którą wam zwiastowałem, którą też przyjęliście i w której trwacie, 2. I przez którą zbawieni jesteście, jeśli ją tylko zachowujecie tak, jak wam ją zwiastowałem, chyba że nadaremnie uwierzyliście. 3. Najpierw bowiem podałem wam to, co i ja przejąłem, że Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism 4. I że został pogrzebany, i że dnia trzeciego został z martwych wzbudzony według Pism, 5. I że ukazał się Kefasowi, potem dwunastu; 6. Potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz, z których większość dotychczas żyje, niektórzy zaś zasnęli; 7. Potem ukazał się Jakubowi, następnie wszystkim apostołom; 8. A w końcu po wszystkich ukazał się i mnie jako poronionemu płodowi. 9. Ja bowiem jestem najmniejszym z apostołów i nie jestem godzien nazywać się apostołem, gdyż prześladowałem Kościół Boży. 10. Ale z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a łaska jego okazana mi nie była daremna, lecz daleko więcej niż oni wszyscy pracowałem, wszakże nie ja, lecz łaska Boża, która jest ze mną. 11. Czy więc ja, czy oni, to samo opowiadamy, i tak uwierzyliście.

O zmartwychwstaniu

12. A jeśli się o Chrystusie opowiada, że został z martwych wzbudzony, jakże mogą mówić niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie ma? 13. Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wzbudzony; 14. A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara; 15. Wówczas też byliśmy fałszywymi świadkami Bożymi, bo świadczylśmy o Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, skoro umarli nie bywają wzbudzeni. 16. Jeśli bowiem umarli nie bywają wzbudzeni, to i Chrystus nie został wzbudzony; 17. A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, daremna jest wiara wasza; jesteście jeszcze w swoich grzechach. 18. Zatem i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli. 19. Jeśli tylko w tym życiu pokładamy nadzieję w Chrystusie, jesteśmy ze wszystkich ludzi najbardziej pożałowania godni. 20. A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. 21. Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie. 22. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. 23. A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia, 24. Potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc. 25. Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. 26. A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć. 27. Wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. 28. A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy

też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim.

29. Cóż tedy uczynią ci, którzy się dają chrzcić za umarłych? Jeżeli umarli w ogóle nie bywają wzbudzeni, to po cóż się dają chrzcić za nich? **30.** Po cóż i my każdej godziny narażamy się na niebezpieczeństwo? **31.** Tak ja codziennie umieram, bracia, jak jest prawdą, że wy jesteście chlubą naszą, którą mam w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. **32.** Jeśli ja na sposób ludzki walczyłem z dzikimi zwierzętami w Efezie, jaki z tego dla mnie pożytek? Jeśli umarli nie bywają wzbudzeni, jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy. **33.** Nie błądźcie: Złe rozmowy psują dobre obyczaje. **34.** Opamiętajcie się nareszcie i nie grzeszcie; albowiem niektórzy nie znają Boga; dla zawstydzenia waszego to mówię. **35.** Ale powie ktoś: Jak bywają wzbudzeni umarli? I w jakim ciele przychodzą? **36.** Niemądry! To, co siejesz, nie ożywa, jeśli nie umrze. **37.** A to, co siejesz, nie jest przecież tym ciałem, które ma powstać, lecz gołym ziarnem, może pszenicznym, a może jakimś innym; **38.** Ale Bóg daje mu ciało, jakie chce, a każdemu z nasion właściwe jemu ciało. **39.** Nie każde ciało jest jednakowe, bo inne jest ciało ludzkie, a inne zwierząt, jeszcze inne ciało ptaków, a inne ryb. **40.** I są ciała niebieskie i ciała ziemskie, lecz inny jest blask niebieskich, a inny ziemskich. **41.** Inny blask słońca, a inny blask księżyca, i inny blask gwiazd; bo gwiazda od gwiazdy różni się jasnością. **42.** Tak też jest ze zmartwychwstaniem. Co się sieje jako skażone, bywa wzbudzone nieskażone; **43.** Sieje się w niesławie, bywa wzbudzone w chwale; sieje się w słabości, bywa wzbudzone w mocy; **44.** Sieje się ciało cielesne, bywa wzbudzone ciało duchowe. Jeżeli jest ciało cielesne, to jest także ciało duchowe. **45.** Tak też napisano: Pierwszy człowiek Adam stał się istotą żywą, ostatni Adam stał się duchem ożywiającym. **46.** Wszakże nie to, co duchowe, jest pierwsze, lecz to, co cielesne, potem dopiero duchowe. **47.** Pierwszy człowiek jest z prochu ziemi, ziemski; drugi człowiek jest z nieba. **48.** Jaki był ziemski człowiek, tacy są i ziemscy ludzie; jaki jest niebieski człowiek, tacy są i niebiescy. **49.** Przeto jak nosiliśmy obraz ziemskiego człowieka, tak będziemy też nosili obraz niebieskiego człowieka. **50.** A powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone. **51.** Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni **52.** W jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni. **53.** Albowiem to, co skażone, musi przyoblec się w to, co nieskażone, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność. **54.** A gdy to, co skażone, przyoblecze się w to, co nieskażone, i to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się słowo napisane: Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwo! **55.** Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje? **56.** A żądłem śmierci jest grzech, a mocą grzechu jest zakon; **57.** Ale Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. **58.** A tak, bracia moi mili, bądźcie stali, niewzruszeni, zawsze pełni zapału do pracy dla Pana, wiedząc, że trud wasz nie jest daremny w Panu.